PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ
CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO
MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV. Warszawa, poniedziałek 2 września 1929 r. Nr. 200.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A LITWA.

Prasa litewska z 29.VIII. zamieszcza wywiad, udzielony przez premjera litewskiego Woldemarasa, w sprawie aktualnych zagadnień litewskiej polityki zagranicznej i wewnętrznej. Na wstępie Woldemaras zaznaczył, że na porządku dziennym obrad Rady Ligi figuruje tylko jedna, drobna zresztą, sprawa, interesująca Litwę, a mianowicie: skarga mniejszości ukraińskiej w Litwie w związku z wykonaniem ustawy o reformie rolnej. Co się tyczy wprowadzenia na porządek dzienny obrad sprawy wileńskiej, to — wg. litewskiego premjera — aczkolwiek z punktu widzenia formalnego istnieje możliwość uzupełnienia porządku dziennego obrad Rady, to jednak możliwość ta jest ściśle teoretyczna i praktycznego zastosowania jej spodziewać się nie należy, a to dlatego, że raport komisji tranzytowej może być przyjęty tylko na dorocznem posiedzeniu tej komisji, które odbędzie się dopiero w marcu roku przyszłego. Druga sprawa litewska na forum Ligi, t. j. skargi rządu litewskiego na działalność „pleczkajtisowców", również — wg. Woldemarasa — najprawdopodobniej nie wejdzie obecnie pod obrady Ligi. Podana przez niektóre dzienniki wiadomość o tem, że Litwa zamierza na bieżącej sesji Ligi Narodów poruszyć w całej rozciągłości sprawę wileńską nie odpowiada rzeczywistości. Zapytany, czy bezpośrednie rokowania z Polską należy uważać za ukończone, premjer odpowiedział, że „skoro trwają wojny stuletnie, to mogą być również stuletnie rokowania, zależy to od ich tempa". Woldemaras przypomniał przytem przebieg ostatnich rokowań polsko - litewskich w sprawie wymiany towarów pomiędzy obu krajami i podkreślił z naciskiem, że „Polska dotychczas nie odpowiedziała na notę litewską co do wymiennej listy towarów". Co się tyczy noty polskiej w sprawie nawiązania rokowań o spław drzewa Niemnem, to „rząd litewski w swej odpowiedzi zaznaczył, iż uważa kwestję tę za uregulowaną przez konwencję berlińską o linji administracyjnej i zapytał, co rząd polski ma na myśli, proponując ze swej strony rokowania w tej sprawie, lecz również i na tę notę dotychczas nie otrzymał od Polski odpowiedzi."

W drugiej części wywiadu Woldemaras poruszył szereg mniej ważnych zagadnień polityki wewnętrznej. Sprawa zniesienia ustawy o szczególnej ochronie pogranicza, stanu wojennego i cenzury stanie się — wg. premjera — aktualną dopiero po zupełnem uspokojeniu w kraju. Można zaś tego prędko oczekiwać, wobec przewidzianej likwidacji „pleczkajtisowców". „Pewien wysoki urzędnik polski — mówił Woldemaras — miał się niedawno wyrazić wobec pleczkajtisowców: Albo dokonacie czegoś poważniejszego, albo też wypędzę was z Wileńszczyzny". Woldemaras drugą połowę tego zdania zacytował po polsku, przyczem zaznaczył, iż bardziej prawdopodobnem jest ta druga alternatywa, zapowiedziana przez wspomnianego urzędnika polskiego. Premjer zapowiedział jeszcze, iż nowelizacja ustawy o reformie rolnej nastąpi w początkach września.

Lietuvos Aidas 30.VIII. w art. wst. omawia przyczyny stojące na przeszkodzie wzmocnieniu autorytetu Ligi Narodów. Jako jedną z tych przyczyn dziennik wymienia „niemoc", jakiej dała wyraz Liga w próbach rozwiązywania konfliktu litewsko - polskiego. Według dziennika, przejawiająca się ostatniemi czasy skłonność uznawania sporu polsko - litewskiego za niemożliwy do wyrównania, prawdopodobnie zaznaczy się również w dyskusjach obecnych na sesji Rady Ligi Narodów. Naogół dziennik daje wyraz sceptycyzmowi w odniesieniu do Ligi Narodów.

POLSKA A NIEMCY.

Pisma niemieckie 31.VIII. zamieszczają dziś ponownie wiadomość, o ogłoszonych w „Monitorze Pol-

skim" decyzjach przeprowadzenia likwidacji poszczególnych objektów mienia niemieckiego w Polsce. Dzienniki, zwłaszcza nacjonalistyczne, ostro atakują rząd polski z tego powodu. Między innemi „Deutsche Allg. Zeitung" zarzuca ministrowi Zaleskiemu, iż w ten sposób łamie on przyrzeczenia, dane ministrowi Stresemannowi na posiedzeniu Rady Ligi Narodów w Madrycie. Dziennik oświadcza wkońcu, że rząd niemiecki będzie musiał zaprotestować przeciwko temu nielojalnemu zachowaniu się Warszawy.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

PO KONFERENCJI W HADZE.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Le Temps 31.VIII. pisze w art. wst., iż układ przyjęty w Hadze ma wszelkie cechy kompromisu, wobec czego trudno jest nawet ocenić znaczenie korzyści osiągniętych przez tę czy inną stronę. Wątpliwem jest bowiem, czy sukces finansowy osiągnięty przez Snowdena w postaci zwyżki bilansu rocznego o 36 miljonów ma istotnie znaczenie dla Anglji z punktu widzenia ogólnego. Celem konferencji haskiej nie było bynajmniej zwiększenie, czy też zmniejszenie bilansu któregokolwiek z państw, lecz uratowanie planu Young'a i utworzenie pomyślnych warunków dla przeprowadzenia ostatecznej likwidacji wojny. Sukces angielski ma zdaniem dziennika o wiele mniejsze znaczenie moralne niż zasługi, położone przez Brianda dla utrzymania nienaruszalności planu Young'a.

Journal des Débats 31.VIII. Albert - Petit pisze w art. wst. p. n. „Le point capital", iż mylny jest pogląd o nienależytem przygotowaniu konferencji haskiej. Niemcy i Anglja wiedziały doskonale czego chcą i dlatego osiągnęły pożądany przez nich rezultat. Dziennik omawiając ustosunkowanie się prasy francuskiej, w szczególności lewicowej, do układu haskiego, pisze, iż należy odrazu zwrócić uwagę opinji na to, co prasa stara się ukryć, a mianowicie, iż ewakuacja Nadrenji, nie została ściśle uzależniona od uprzedniego uruchomienia długu, co było jedynym istotnym warunkiem wykonania planuYoung'a. Rząd francuski zainteresowany jest w utajeniu tego ustępstwa. Rząd niemiecki natomiast także nie może zbyt uwydatniać swego sukcesu, ponieważ nie jest to jeszcze decyzja ostateczna. Zadaniem parlamentu francuskiego będzie żądanie wykonania warunków, od których uzależniona jest ewakuacja, a które nie są przewidziane, — ale nie są również i wyłączone — w układzie haskim. Jest to ostatnia deska ratunku.

Berliner Tageblatt 1.IX. w art. wst. występuje przeciwko krzykaczom politycznym w Niemczech, którzy zawsze czarno patrzą na położenie międzynarodowe Niemiec, we wszystkiem dopatrują się niepowodzenia, a każdą znów zdobycz w polityce zagranicznej uważają za swój osobisty sukces. Do takich ludzi zalicza autor Hugenberga, Seldta i setki podobnych do nich polityków kawiarnianych. Np. głosili oni dotychczas, że Francja nigdy nie ustąpi z Nadrenji, a teraz widzimy, że do końca czerwca wszyscy żołnierze cudzoziemscy opuszczą Nadrenję, a będzie podjęta nawet dyskusja w sprawie Zagłębia Saary. Ci sami ludzie robili zarzut Stresemannowi, dlaczego nie sprzymierzył się z Snowdenem na Konferencji Haskiej przeciwko Briandowi. Było to przecież złudzeniem dotychczas opowiadanie się w jakiejkolwiek sprawie po stronie jednego z dawnych aljantów i w Hadze również byłoby to błędem, gdyż późniejsze wypadki pokazały, że Snowden w jednych sprawach mógł się przeciwstawiać Francuzom, ale w innych doskonale się z nimi zgadzał, jak np. w sprawie kosztów utrzymania wojsk okupacyjnych. Gdyby więc Stresemann miał tak krótkowzroczną taktykę to musiałoby się to skończyć „ogromną kompromitacją". Droga zaś obrana przez Stresemanna jest godna narodu i niewątpliwie prowadząca do wolności.

Stampa 31.VIII. Koresp. z Hagi (p. Signoretti) pisze, iż dzień ostatni konferencji poświęcony był „targom małych mocarstw". Polska niezadowolona jest z ewakuacji Nadrenji, nie otrzymała bowiem gwarancji bezpieczeństwa na wschodzie, natomiast otrzymała ona obietnicę zawarcia traktatu handlowego nader korzystnego dla jej celów gospodarczych.

Il Popolo d'Italia 28.VIII. zapowiada, że obecna sesja Ligi Narodów odbędzie się w nastroju tak trudnym, jak jeszcze nigdy dotychczas. Poszczególne państwa są zrażone nacechowanym zbytnim materjalizmem w przebiegach konferencji w Hadze. Autor przypuszcza, iż być może najtrudniejszem będzie położenie Anglji, która w dodatku ma trudności w Indjach i Palestynie.

L'Indépendance Roumaine 29.VIII. twierdzi, że Liga Narodów będzie miała ogromne trudności w pracy z powodu przebiegu konferencji w Hadze. Równowaga europejska po wojnie opierała się na porozumieniu francusko - angielskiem, ugruntowanem dzięki Lokarnu i przyjaźni osobistej między Briandem a Chamberlainem. Do tego porozumienia zbliżały się powoli Niemcy, pozwalając przewidywać stopniową likwidację skutków wojny. Stan ten jednak obaliło dojście do władzy Labour Party. Już ogłoszenie artykułu Mac Donalda o mniejszościach narodowych, przy zupełnej ignoracji nowego rządu, zapowiadało zasadniczą zmianę w polityce Anglji, a wystąpienie Snowdena w Hadze wykazało, że Anglja pójdzie w nowym kierunku, chociaż przez to stanie osamotniona wobec całego bloku kontynentalnego. Oczywiście liczy się w Londynie na pozyskanie Niemiec i tu wyłania się pytanie, w jaki sposób Anglja będzie się starała to wykorzystać.

Berlingske Tidende 28.VIII. twierdzi, że Anglja wystąpiła ze słusznemi może ale narodowo egoistycznemi żądaniami, wyrażonemi przez rząd socjalistyczny. Autor przypuszcza, że Partji Pracy chodziło może o pozbawienie Francji hegemonji politycznej, ale jednocześnie odosobniło to Anglję, a ton dyskusyj w Hadze utrudni następne stosunki między narodami,

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Žinios 30.VIII. w art. wst. przypomina, że obowiązkiem litewskiej prasy demokratycznej jest ustawiczne przypominanie społeczeństwu, że postęp kraju jest uwarunkowany wolnościami politycznemi jego obywateli i ustrojem demokratycznym państwa.

Policija 29.VIII. (organ policji litewskiej) w art. wst. omawia konieczność energicznego zwalczania objawów „chuliganizmu" na Litwie. W walce z „chuliganizmem" pismo zaleca stosować maksymalne kary (do 5000 lit i 3 mies. więzienia); stosowanie tak wysokich kar jest — według pisma — możliwe wobec panującego obecnie w kraju stanu wojennego.

Trimitas 29.VIII. (organ „szaulisów") w art. wst., nawiązując do zarzutu prasy zagranicznej, iż „szaulisi" byli inicjatorami rozruchów antysemickich w Kownie, zaprzecza temu w formie kategorycznej, przyczem podkreśla, że związek „szaulisów" utrzymywał z Żydami zawsze jaknajlepsze stosunki. Świadczy o tem — zdaniem dziennika — fakt, iż niemało Żydów jest członkami związku „szaulisów", a w jednej miejscowości Żyd jest nawet kierownikiem oddziału. Dziennik w d. c. podnosi lojalne stanowisko Żydów względem państwa litewskiego. „Żydzi — pisze dziennik — brali udział wespół z Litwinami w odbudowie państwa litewskiego oraz popierali stanowisko litewskie w zatargu z Polską o Wilno. Żydzi byli bardziej od innych mniejszości przychylni względem Litwy, aczkolwiek ze względów ostrożności nie wtrącali się zbytnio do wspomnianego zatargu". W końcu dziennik zaznacza, że należałoby jednak zwrócić Żydom uwagę na niepożądany dla państwa litewskiego udział młodzieży żydowskiej w organizacjach komunistycznych.

Dreptatea 29.VIII. w koresp. z Budapesztu opisuje jak całe życie Węgier przeniknięte jest myślą o odzyskaniu straconych obszarów. Między innemi obrazuje to wpajanie w dzieci przy nauce czytania hasła „nie, nie, nigdy", (nie zgodzą się Węgry na dzisiejsze granice) oraz wykorzystanie wszelkich sposobności (jak np. tysiąclecia św. Stefana i wszystkich zjazdów międzynarodowych i t. d.) w kierunku szerzenia propagandy za rewizją granic.

SYTUACJA POLITYCZNA W PALESTYNIE.

Berliner Tageblatt 30.VIII. podaje artykuł z kół arabskich, oświetlający rozruchy palestyńskie. Autor dowodzi, że wypadki te wcale nie były niespodzianką, lecz poprzedziło je szereg pokojowych wystąpień delegacyj arabskich u władz angielskich. Głównem tłem nieporozumień jest fakt, że w mairę napływu Żydów do Palestyny traci chleb ludność arabska. Starania o zatrudnienie Arabów przy zakładach eksploatacji morza Martwego nie odnosiły skutku, a oliwy do ognia dolały liczne mowy agitacyjne Żabotyńskiego, który objeżdżał wszystkie większe miasta palestyńskie. Następnie starania Żydów o zmianę nazwy Palestyny na Judeja wywołały silne wzburzenie.

Arabowie wysyłali do odnośnych władz angielskich delegacje z przedstawieniem tych spraw, potem widząc, że to nie odnosi skutku, urządzili w Jaffie demonstrację młodzieży i złożyli memorjały, ale to też nie pomogło do zainteresowania się żądaniami Arabów. Przeciwnie spotkali się oni z zarzutem komunizmu i wówczas ludność arabska czynnie zareagowała. Autor spodziewa się, że Sir H. Samuel zaprowadzi spokój, ponieważ ma sympatje ludności żydowskiej i arabskiej.

The Daily News 28.VIII. w art. wst. wnosi z obecnych wypadków w Palestynie, że Arabowie tym razem wyjątkowo zdecydowanie występują i że wybuch był w różnych okolicach kraju jednocześnie przygotowany. Wobec tego staje przed rządem angielskim trudne zadanie pacyfikacji stosunków, gdyż Żydzi całego świata są oburzeni na Anglję, zarzucając jej, że nie obroniła Żydów w Palestynie, a Arabowie i cały świat muzułmański zarzucają jej sprzyjanie Żydom ze szkodą muzułmanów. Autor pozwala się domyślać, że nie bez winy w wypadkach palestyńskich jest król Hedżasu. i stwierdza, że Anglja nie może zrezygnować z Palestyny, gdyż byłoby to bezmyślne a także niebezpieczne.

Dzień Kowieński 30.VIII. informuie o wysłaniu przez Żydów kowieńskich protestu do Ligi Narodów i rządu angielskiego w związku z wypadkami w Palestynie.

La Nation Roumaine 29.VIII. opisując zaburzenia w Palestynie stwierdza, że rząd angielski poza przywróceniem spokoju w tym kraju, będzie musiał znaleść rozwiązanie samego zagadnienia, co nie będzie łatwe.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

L'Indépendance Roumaine 29.VIII. w odcinku opisuje stan szkolnictwa mniejszości narodowych w Polsce, podając ilość szkół i uczniów, oraz sposób traktowania nauki języka ojczystego dla poszczególnych mniejszości narodowych w Polsce.

The Daily Herald 28.VIII. w obszernym art. wst. z uznaniem wyraża się o ustawie, uprawniającej robotników przemysłowych po 12 miesiącach służby do płatnego urlopu tygodniowego oraz do 5 wolnych płatnych dni w ciągu roku.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Wozrożdenje 16.VIII. Los fresków w Poczajowie. — *17.VIII.* Życie rosyjskie w Polsce (korespondencja z Warszawy). — Za kordonem (sprawozdanie z pobytu sokołów rosyjskich w Polsce). — Jedność Rusi (art. ks. Wołkońskiego).

Wozrożdenje 23.VIII. O separatyzmie górali kaukaskich (art. Bajewa).